

Protokół
z XXXIX Sesji Rady Gminy Kaźmierz
z dnia 26 września 2013 r.

I. Sprawy organizacyjne.

XXXIX Sesja Rady Gminy Kaźmierz odbyła się 26 września 2013 r. w świetlicy wiejskiej w Radzynie. Oficjalnego otwarcia o godz. 18.30 dokonał Przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Reinholz dziękując za zaproszenie sołtysowi i radzie sołeckiej a wszystkim zebranych za przybycie.

Przed rozpoczęciem obrad poprosił emerytowanego Kierownika Posterunku Policji w Kaźmierzu Pana Krzysztofa Wojciechowskiego o podejście do stołu prezydialnego. Wraz z Wójtem Gminy Wiesławem Włodarczakiem przekazali w imieniu samorządu słowa wdzięczności i podziękowań za wieloletnią i efektywną służbę oraz działalność na rzecz bezpieczeństwa i porządku mieszkańców. Wręczyli także pamiątkowe wydawnictwo oraz kwiaty.

Następnie Przewodniczący Rady przeszedł do obrad sesji. Po stwierdzeniu kworum – obecnych było 12 radnych (listy obecności radnych, sołtysów i gości stanowią ***załączniki nr 1, 2, 3 i 4*** do protokołu) odczytał proponowany porządek obrad wprowadzając do niego jedną autopoprawkę wycofując ostatni projekt uchwały. Kwestia ta została ustalona na wspólnym posiedzeniu komisji. Odbyło się głosowanie, w wyniku którego radni jednogłośnie 12 głosami „za” przyjęli nowy porządek obrad (stanowi on ***załącznik nr 5*** do protokołu).

W dalszej kolejności radni dokonali wyboru sekretarza sesji. Jednogłośnie 12 głosami „za” został wybrany radny Andrzej Szulc.

Jednogłośnie, bez odczytywania radni przyjęli również protokół z poprzedniej sesji, który dostępny jest przed sesją do wglądu w Biurze Rady Gminy oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Gminy Kaźmierz.

II. Sprawozdania.

Informację międzysesyjną przedstawił jako pierwszy Przewodniczący Rady, który powiedział, że brał udział w Dożynkach Gminno - Parafialnych. Przygotowywał również dzisiejszą sesję i wspólne posiedzenie komisji.

Następnie informację międzysesyjną przedstawił Wójt Gminy Wiesław Włodarczak – stanowi

ona **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Sprawozdanie z przebiegu wykonania budżetu Gminy Kaźmierz za pierwsze półrocze roku 2013 krótko zreferował Skarbnik Gminy Tomasz Olejnik – sprawozdanie stanowi **załącznik nr 7** do protokołu i jest dostępne w BIP Kaźmierz.

III. Interpelacje i zapytania radnych

Jako pierwszy pytanie zadał radny Krzysztof Ossowski. Zastanawia się, czy wykonawca poda konkretny termin zakończenia budowy oczyszczalni ścieków w Kiączynie, naszej największej inwestycji. 7 maja minął już bardzo dawno, niedługo będzie to 5 miesięcy od umownego zakończenia budowy. Dziwi się wykonawcy, któremu rosną wysokie odsetki od niedotrzymania terminu. Zauważa, że jest bardzo mało osób na budowie. Przy ul. Szkolnej prace są na ukończeniu, dlatego pyta czy proces inwestycyjny niebawem się zakończy.

Kolejny temat poruszył radny Andrzej Szulc. Wyraził prośbę mieszkańców ul. Storczykowej, o wyrównanie drogi. Stanowiła ona objazd ul. Szkolnej. Obecnie jest trudno nią przejechać w związku z licznymi dziurami. Zwracając się następnie do Wójta Gminy Wiesława Włodarczaka, zawniósł o modernizację ul. Wąskiej i Łąkowej w Kiączynie. Radny zdaje sobie sprawę, że nie są one w zarządzie gminy, ale, jak stwierdził, mieszkańcy też chcieliby dojechać do swoich garaży, dojść do domów. Może uda się chociaż wodę odprowadzić.

Radny Grzegorz Skabara zadał pytanie, gdzie po godzinach pracy Zakładu Usług Komunalnych można zgłaszać awarie wodociągowe.

IV. Dyskusje i decyzje.

Następnie radni przeszli do podejmowania uchwał

Jako pierwsza została wywołana uchwała dotycząca ustanowienia pomnikiem przyrody krzewu dereń świdwa. Zreferował ją Zastępca Wójta Pan Marek Jakubowski. Wspomniał, że temat był już poruszany na wspólnym posiedzeniu komisji, ale przypomniał, że w połowie czerwca 2013 r. wpłynął wniosek o uznanie pomnikiem przyrody okazu krzewu dereń świdwa. W związku z tym sporządzony został projekt uchwały i przekazany do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu, który go uzgodnił. To rada gminy jest władna podjąć stosowną uchwałę. Dereń świdwa jest krzewem dość powszechnie występującym, jednak w tych rozmiarach (obwód 57 cm i 58 cm) i o dwóch pniach - to rzadkość. Zastępca przytoczył zapisy uzasadnienia RDOŚ „(...) Po zapoznaniu się z załączoną dokumentacją stwierdzono, że wymieniony w projekcie uchwały krzew stanowi twór przyrody o szczególnej wartości przyrodniczej, wyróżniający się rzadko spotykaną formą drzewiastą,

odznacza się okazałym rozmiarem oraz rzadkością występowania w warunkach naturalnych. Ponadto, przedmiotowy krzew stanowi cenny element przyrody oraz wykazuje duże walory estetyczne (...)" Wyjaśnił także, że znajduje się w sąsiedztwie murowanego parkanu przy kościele parafialnym w Kaźmierzu. Z uwagi na brak pytań Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, radni przystąpili do głosowania w wyniku którego 11 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się” podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/220/13
w sprawie ustanowienia pomnikiem przyrody krzewu gat. dereń świdwa rosnącego na
terenie Gminy Kaźmierz***

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

Projekt kolejnej uchwały dotyczył zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kaźmierz w części obejmującej obręb Bytyń, Młodasko, Witkowice i Piersko. Omówił ją radnym Kierownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji Pan Marek Nowak. Projekt także był przedstawiony na posiedzeniu komisji. Jest to dość szerokie opracowanie dot. zmiany studium dla części południowo – zachodniej gminy obejmujące obszar Bytynia, Młodaska, Witkowic i Pierska. Zmiana sięga aż do Jeziora Bytyńskiego. Jednym z powodów zmiany studium jest ochrona terenów wokół jeziora, by zabezpieczyć je przed powstaniem tam infrastruktury przemysłowej, gospodarczej. Radni nie wnieśli uwag, dlatego Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały, przystąpiono do głosowania w wyniku którego 12 głosami „za” podjęto:

***Uchwałę Nr XXXIX/221/13
w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego
gminy Kaźmierz w części obejmującej obręby: Bytyń, Młodasko, Witkowice i Piersko***

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

Następna uchwała także została zreferowana przez Pana Marka Nowaka. Dotyczyła przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Kaźmierzu w rejonie ul. Leśnej. Plan miejscowy obejmuje tereny rekreacyjne. Szerokość drogi, która będzie stanowiła granicę terenu objętego projektem będzie wynosiła 6 do 12 metrów. Na koniec poprosił o przyjęcie uchwały. Z uwagi na brak pytań Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały, radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego 12 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/222/13
w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego w miejscowości Kaźmierz, rej. ul. Leśnej, Gmina Kaźmierz***

Uchwała stanowi ***załącznik nr 11*** do niniejszego protokołu.

Uchwałę dotyczącą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Bytyń rej. ul. Dębowej także przedstawił Pan Nowak. Wyjaśnił, że jest to kolejna uchwała kończąca procedurę planistyczną, dotyczy Bytynia rejonu ul. Dębowej. Projekt planu zakłada powstanie terenów pod budownictwo mieszkaniowe, będą to działki o pow. do 3000 m, nie grozi to rozbiciem na drobne działki. Radni nie wnieśli uwag do uchwały, dlatego Przewodniczący Rady odczytał jej treść, przystąpiono do głosowania, w wyniku którego 12 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/223/13
w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Bytyń rej.
ul. Dębowej, Gmina Kaźmierz***

Uchwała stanowi ***załącznik nr 12*** do niniejszego protokołu.

Następny projekt uchwały został zreferowany przez Zastępcę Wójta Pana Marka Jakubowskiego. Dotyczył dotacji przedmiotowych dla Zakładu Usług Komunalnych. Na wstępie powiedział, że po opinii radcy prawnego treść uchwały uległa nieznacznej zmianie w stosunku do otrzymanego przez radnych projektu. W miesiącu marcu była bowiem podejmowana jedna zmiana – wykreślono dotację do ścieków dowożonych i dla uporządkowania uchwały wyjściowej, radca prawny jednoznacznie wskazał przenieście punktów i wpisanie brzmienia całego pkt. 2. Jeżeli chodzi o dotację do utrzymania dróg to musi być ona kalkulowana według stawek kwoty na usługę do jednostki. Jednostką w tym przypadku jest kwota na jeden kilometr w okresie 1 miesiąca. Stawka wyjściowa wynosiła 240,00 zł miesięcznie do 1 km dróg. Przypomniał, jak wyglądała w tym roku zima. Z planowej kwoty 280 000,00 zł, prawie 240 000,00 zł zostało wykorzystane w pierwszych dwóch miesiącach roku. Zapewne, jeżeli uchwała ta byłaby podejmowana w marcu łatwiej byłoby radnych przekonać do potrzeby tej korekty. Przed nami jesień i zima – mówił zastępca. Naszym słusznym obowiązkiem jest być finansowo przygotowanym do podjęcia odpowiednich czynności. Nie możemy wymagać od Zakładu Usług Komunalnych podejmowania działań, jeżeli nie mamy takiego instrumentu, jakim są pieniądze. Dlatego po

przeliczeniu szacowanych do końca roku potrzeb, kwota na okres 3 miesięcy proponowana w tej uchwale to 522,00 zł do 1 km dróg. Będzie to ogółem stanowiło ponad 83 000,00 zł. Głos w tej kwestii zabrał radny Krzysztof Ossowski, który powiedział, że wcześniej się przygotował do wypowiedzi. Jednak dziś usłyszał, ile rzeczywiście te pierwsze dwa miesiące zimy pochłonęły pieniędzy, bo 240 000,00 zł. Skoro bowiem robimy podwyżkę na 3 miesiące ponad 100%, to uważał to za rozrzutność. Rok poprzedni też był dość zimowy, ale ta stawka wystarczyła w przeliczeniu na cały rok. Radny byłby skłonny pieniądze te przeznaczyć na modernizację konkretnej drogi gminnej, niż dawać do całości puli kwotę 80 000,00 zł. Po usłyszeniu wypowiedzi Zastępcy Wójta przyznaje, że ma dylemat. Pan Jakubowski przypomniał, że wykorzystanie dotacji przedstawiał radnym na wspólnym posiedzeniu komisji, w styczniu było to 180 000,00 zł, w lutym 59 000,00 zł. Radna Bogumiła Magdziarek poruszyła kwestię, że w sprawozdaniu z wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2013 podano, że z przyznanej dotacji 285 000,00 zł wykorzystano już 83 %. Zadała pytanie Pani Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych, na co są te pieniądze wykorzystywane, bo dotacja jest celowa na utrzymanie i remonty dróg. Przypomniała sytuację mieszkańców osiedla za torami w Kaźmierzu, gdzie jak tylko są opady nie mają możliwości przejścia, ani przejazdu. Poprosiła, by Pani Dyrektor przedstawiła, na co zostały wykorzystane pieniądze. Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych rozpoczęła od zadań, które zostały wykonane na drogach w ciągu ostatnich miesięcy. Utrzymanie zimowe trwało od stycznia do kwietnia. Wiosenne równanie dróg gruntowych odbyło się na długości 34 km i 220 m. Były to drogi w Kopaninie (pod lasem, Kopaniana – Brodziszewo, Kopanina – Emilianowo, ul. Leśna do dębu, kawałek Kopanina – do ul. Wiśniowej), Sokolnikach Małych (Sokolniki Małe – Czyściec), Sokolnikach Wielkich, Komorowie, Gorgoszewie, Gorszewicach, Kiączyń (ul. Jabłoniowa, Kiączyn – Stare do gazowni, Stare wieś), następnie droga Dolne Pole – Chlewiska, Radziny (ul. Leśna, Jodłowa, Dębowa, Borówkowa, Kręta, Skrzatów Leśnych, Wrzosowa), Chrusty, Radziny – Kopanina, Kaźmierz (ul. Szmaragdowa, Piniowa, Szarfanowa, Storczykowa, Gołębia, Słowicza, Spokojna, Miła, Urocza, Reymonta, Asnyka, Polna, Daglezjowa ...), droga do Stramnicy i Sierpówka, Młodasko wieś. Są to drogi polne i ulepszone. Następnie Pani Dyrektor kontynuowała, że naprawiono nawierzchnię dróg asfaltowych. Zużyto przy tym masy asfaltowej na ciepło, która umożliwia naprawę większej ilości dróg, ok. 98,2 tony. Wykonano tym modernizację dróg na terenie wsi Gaj Wielki, Kiączyn, Młodasko, Gorszewice, Kaźmierz – ul. Leśna, Okrężna, Nowowiejska, Dolna, M. Reja, Szkolna, Jabłoniowa, Wiśniowa a także droga do Stramnicy, Kiączyn ul. Topazowa, cała Kopanina, gdzie są drogi o nawierzchni asfaltowej, Radziny. Naprawiano drogi także

masą na zimno: zużyto 9,3 tony masy na następujące ulice: Kaźmierz, ul. Jabłoniowa, Nowowiejska, Leśna, Powstańców Wielkopolskich, M. Reja, Dolne Pole, Kiączyn ul. Topazowa, Młodasko, Bytyń, Gaj Wielki – Ceradz, Gaj Wielki – Stramnica, Gorszewice oraz Kopanina. Na tych ulicach były to tzw. doraźne działania. W okresie tym wbudowano w drogi 332,92 t. tłucznia bazaltowego i gruzu na drogi gruntowe, były to: Kaźmierz, ul. Asnyka, Gołębia, Liliowa, Krokusowa, Cicha, Piękna, Miła, Leśna, Leszczynowa, Gaj Wielki – Ceradz, Gaj Wielki – Jankowice, Stramnica, Bytyń. Na dzień dzisiejszy Pani Dyrektor już ma ponaglenia od mieszkańców m.in. ulic przyległych do ul. Nowowiejskiej, ul. Wesołej, Uroczej, ulice te powinny być zrobione jeszcze jesienią, trzeba zakupić materiał i go wbudować. Ostatnio został on zakupiony ze środków gminnych. Koszt wynajęcia sprzętu do tych prac też jest nie mały - mówiła. Tworząc plan na rok 2013 Pani Dyrektor zrobiła go na poziomie 350 000,00 zł mając doświadczenie z lat poprzednich i wiedząc, jak zużywają się nawierzchnie dróg asfaltowych. ZUK otrzymał jednak dotację na poziomie 269 000,00 zł. Ta brakująca kwota, to właśnie ta, o którą dziś Pani Dyrektor wnioskuje. Poza tymi planowanymi pracami wykonano także zawrotkę w Wierzchaczewie dla autobusów, w najbliższym czasie ma być taka inwestycja realizowana w Bytyniu. Dlatego właśnie Pani Dyrektor zwraca się do rady gminy o zwiększenie dotacji przedmiotowej, by zapewnić środki na utrzymanie zimowe lub na ewentualną modernizację dróg gminnych, by zapewnić ich przejezdność. W planach ZUK jest wykonanie do końca roku uzupełniania dróg asfaltowych m.in. w Gorszewicach. Pani Dyrektor chciałaby również utwardzić drogi, o które monitują mieszkańcy. Na utrzymanie zimowe dróg planuje do końca roku ok 18 500,00 zł. Są jeszcze koszty pracownicze, które też zawierają się w dotowanej kwocie. Odpowiadając na pytanie radnego Andrzeja Szulca dot. ul. Storczykowej zaznaczyła, że droga zostanie naprawiona, jeżeli otrzyma na to środki finansowe. Pani Dyrektor stwierdziła, że to nie jest tak, że zakład się źle gospodarczy, po prostu na początku dostała mniej środków pieniężnych, niż o to wniosowała. Na dzień dzisiejszy na utrzymanie dróg pozostało jej tylko 15 000,00 zł, a drogi gminne potrzebują dużo nakładów, dlatego bardzo prosi o podjęcie przedmiotowej uchwały. Radny Krzysztof Ossowski zabierając głos powiedział, że radni chętnie wysłuchaliby tych zestawień na posiedzeniu komisji, dużo więcej teraz wiedzą w kwestiach ogólnych. Sam nie był zorientowany, na co są te pieniądze przeznaczone, ile ich wykorzystano na samo odśnieżanie a ZUK odśnieża także drogi powiatowe. Robimy to za powiat, ale o 5.00 rano nasze drogi są już przejezdne – mówił radny. Gmina sąsiednia, bogatsza ma drogi przejezdne dopiero o 9.00. Stwierdził, że radni wiedzą teraz dużo więcej, wiadomo, że suma ta jest potrzebna i uważa, że uchwała powinna być przyjęta. Przyznał także, że na początku był

przeciwny, ale po wysłuchaniu argumentów i wypowiedzi Dyrektor ZUK-u zdanie zmienił. Radna Bogumiła Magdziarek zawnioskowała, by w przypadku takich uchwał zapraszać odpowiednie osoby na wspólne posiedzenie komisji, które temat zreferują, by nie było niepotrzebnych niedomówień. Po wyczerpaniu tematu Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały, radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego 11 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/224/13
zmieniającą uchwałę w sprawie dotacji przedmiotowych dla Zakładu Usług Komunalnych
na rok 2013***

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

W tym momencie Przewodniczący Rady zarządził 10 minutową przerwę.

Po jej zakończeniu kontynuowano obrady. Uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2013 – 2030 przeanalizował radnym Skarbnik Tomasz Olejnik. Zmianie w tym projekcie ulegają dwa załączniki. Pierwszy to ten, który zawiera wieloletnią prognozę – zaktualizowany zostanie rok 2013 do stanu z uchwały budżetowej, która zostanie zaraz podjęta. Jeżeli chodzi o załącznik nr 2, zmiany polegają na dochwaleniu pieniędzy na wylanie fundamentów w przedszkolu, następnie przeniesiono 12 000,00 zł w programie COMENIUS na 2014 r., trzecia zmiana to wprowadzenie w inwestycji modernizacji sieci ogrzewania CO w Kaźmierzu w roku 2013 kwoty 15 000,00 zł. Radni nie wnieśli uwag do uchwały, dlatego Przewodniczący Rady odczytał jej treść, przystąpiono do głosowania, w wyniku którego 12 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/225/13
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2013 - 2030***

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

Następna uchwała dotyczyła zmian w budżecie gminy na 2013r. Zreferował ją również Skarbnik Tomasz Olejnik. Zmiany dotyczyły:

- dotacji celowej na wyprawkę szkolną,
- dotacji na realizację zadań z zakresu wychowania przedszkolnego i jednocześnie zmniejszenia planu wpływów z tytułu opłat za przedszkola od rodziców,
- korekty planu dochodów w oparciu o faktyczne wykonanie na kwotę ponad 81 000,00 zł,

- zmniejszenia o kwotę 140 000,00 zł wpływów w dziale 756/75618: są to wpływy z opłaty adiacenckich, dochody z tytułu opłat za zajęcie pasa drogowego, opłaty planistyczne,
- zwiększenia dochodów z tytułu odsetek na koncie,
- zwiększenia o 12 000,00 zł należności egzekwowanych od dłużników alimentacyjnych,
- zwiększenia o 14 000,00 zł dochodów z tytułu podatków od spadków i darowizn,
- zwiększenia wydatków o 12 000,00 zł na program COMENIUS,
- wprowadzenia par. wkład własny gminy w zadanie polegające na wypłacie stypendiów socjalnych na rzecz uczniów, jest to kwota 3 300,00 zł,
- zmniejszenia planu środków skumulowanych na rezerwie budżetowej, które zostaną przesunięte na: 6 000,00 zł na likwidację dzikich wysypisk śmieci, 5 000,00 zł na nasadzenie nowych roślinności, 7 500,00 zł dotacja dla GOK w związku z dożynkami, 10 000,00 zł na bieżące remonty świetlic wiejskich,
- zmiany klasyfikacji wydatków – likwidacja działu 0295,
- przesunięcia 9 000,00 zł w dziale pomocy społecznej z rozdz. 85204 – związane to jest z zatrudnieniem asystenta rodziny,
- przesunięcia 4 000,00 zł z działu dot. narkomanii na przeciwdziałanie alkoholizmowi,
- w dziale dot. oświaty są to głównie przesunięcia między paragrafami m.in. w związku z rozpoczęciem roku szkolnego,
- 36 000,00 zł – inwestycja rozbudowy przedszkola w Kaźmierzu,
- w dziale urzędu gminy i promocji są przesunięcia między paragrafami,
- dotacji dla Zakładu Usług Komunalnych na utrzymanie dróg,
- zmniejszenia odsetek z kredytu, który ma zostać zaciągnięty na realizację inwestycji rozbudowy oczyszczalni ścieków w Kiączynie – ponad 193 000,00 zł ,
- dotacji na świadczenia rodzinne,
- dziś doszła także dotacja, której radni nie mieli w materiałach, mianowicie składki na ubezpieczenia społeczne dla podopiecznych OPS – kwota 226,00 zł

Radni nie mieli pytań, dlatego Przewodniczący Rady odczytał jej treść. Odbyło się głosowanie, w wyniku którego radni jednogłośnie 12 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/226/13
w sprawie zmian w budżecie Gminy Kaźmierz na 2013 r.***

Uchwała stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

Kolejny projekt dotyczył sprzedaży bezprzetargowej lokalu mieszkalnego w miejscowości Kaźmierz. Omówił go Pan Marek Nowak. Sprzedaż dotyczy lokalu położonego przy ul. Dworcowej 37. Ma być on zbyty przez pierwszeństwo nabycia dla obecnego najemcy. Uchwała była szczegółowo omówiona na posiedzeniu komisji, dlatego wnosi o jej podjęcie. Radni nie wnieśli uwag, dlatego Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały. Odbyło się głosowanie, w wyniku którego radni jednogłośnie 12 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/227/13
w sprawie sprzedaży bezprzetargowej lokalu mieszkalnego w miejscowości Kaźmierz***

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

Następna uchwała została omówiona także przez Pana Marka Nowaka. Dotyczyła nabycia nieruchomości w miejscowości Radzyny. Są tu trzy działki ewidencyjne o numerach 84/1, 84/4 i 84/6. Ich nabycie pozwoli na poszerzenie pasa drogowego wzdłuż ulicy Podgórnej. Na koniec poprosił o przyjęcie uchwały. Z uwagi na brak pytań ze strony radnych, Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały. Odbyło się głosowanie, w wyniku którego jednogłośnie 12 głosami „za” radni podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/228/13
w sprawie nabycia nieruchomości***

Uchwała stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

Projekt ostatniej uchwały również dotyczył nabycia nieruchomości tym razem w miejscowości Kaźmierz rejon ul. Leśnej. Zreferował ją Pan Nowak. Nabycie przedmiotowych nieruchomości umożliwi przygotowanie dojazdu do terenów inwestycyjnych gminy. Kilka miesięcy temu rada podjęła uchwałę w sprawie sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Udało się dojść do porozumienia z właścicielem w sprawie zamiany – jest propozycja wykupu fragmentu nieruchomości, który zapewni dojazd do terenów gminnych. Także do tej uchwały radni nie mieli uwag, dlatego Przewodniczący Rady odczytał jej treść, odbyło się głosowanie, w wyniku którego jednogłośnie 12 głosami „za” radni podjęli:

***Uchwałę Nr XXXIX/229/13
w sprawie nabycia nieruchomości***

Uchwała stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

Na tym temat uchwał został wyczerpany.

V. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Na pytanie radnego Krzysztofa Ossowskiego w kwestii zakończenia inwestycji budowy oczyszczalni ścieków odpowiedział Wójt Gminy Wiesław Włodarczak. Powiedział, że do dziś pomimo wezwań inwestor nie określił, kiedy zakończy budowę. W między czasie Wójt uczestniczył w spotkaniu w instytucji, która nas finansuje - WFOŚiGW, by przedstawić sytuację, w jakiej się gmina znalazła, by nie było beczynności. Jeżeli będzie znana data zakończenia, to zawarty zostanie z funduszem aneks, dotyczący finansowania.

W kwestii ulicy Storczykowej, to gdyby nie opady deszczu to byłaby już zrobiona, sam Wójt widzi, że są tam trudności w poruszaniu się pojazdami.

Ulica Wąska i Łąkowa, jak mówił Wójt, to może jak radni przyjęli uchwałę o dotacji dla ZUK, to Pani Dyrektor z zakupu nowego tłucznia trochę tam wyrówna.

Jeżeli chodzi o telefony alarmowe, to Wójt wyjaśnił, że w ramach zarządzania kryzysowego podane są numery do straży pożarnej, do policji i w tych kwestiach działa Pan Andrzej Odwrot. Nie mniej Pani Dyrektor dopowie, do kogo zgłaszać awarie.

Kilka słów dotyczących rozbudowy oczyszczalni ścieków powiedział także Pan Marek Nowak. Inwestycja, jak radni dobrze wiedzą, miała się zakończyć 7 maja br. Niebawem będzie już 5 miesięczne opóźnienie. Pomimo jednak licznych wezwań, próbujemy nadal wymóc na wykonawcy przyspieszenie prac, które przebiegają opieszale. Za nieterminowe wykonanie naliczane są odsetki, które na dzień dzisiejszy wynoszą 1 600 000,00 zł – 1 700 000,00 zł. Dziennie do kary przybywa niecałe 13 000,00 zł. Stwierdził, że kontakt z wykonawcą jest bardzo skomplikowany, trudny. Ciężko się z nimi rozmawia i są to wiadomości pesymistyczne. Na dzień dzisiejszy obiekt w sensie budowlanym jest zakończony, są już wszystkie urządzenia, które ruszyły choć nie współpracując jeszcze w 100% ze sobą. Przeszły także wstępne próby rozruchowe. W obecnej chwili trwają prace na trzech przepompowniach. Myśli, że w przeciągu tygodnia lub dwóch, system powinien zostać zakończony pod względem budowlanym. Trudno jest mu jednak powiedzieć, jak długo będzie trwał rozruch obiektu, dlatego, że wchodzimy w bardzo niekorzystny czas dla tego typu

przedsięwzięć, m.in. niskie temperatury nie sprzyjają poprawnemu rozruchowi. Jak mówił Wójt pomimo próśb do dnia dzisiejszego nie mamy żadnego harmonogramu, ani żadnej informacji ze strony wykonawcy, kiedy zamierza zakończyć inwestycję. Po rozmowach przeprowadzonych w WFOŚiGW wystosowano kolejną prośbę, może uda się uzyskać chociaż datę zakończenia budowy bez harmonogramu rozruchu.

Pan Nowak kontynuował, że w temacie ulicy Szkolnej wszystko wskazuje na to, że w przyszłym tygodniu problemy komunikacyjne powinny się rozwiązać. Obszar jest już bowiem przygotowany do asfaltowania. Są to jednak zapewnienia wykonawcy. Radny Andrzej Szulc spytał, czy asfalt ma być położony tylko koło młyna. Pan Nowak odpowiedział, że cała ulica Szkolna ma być zrobiona oraz ma być poprawiona ulica Storczykowa, która stanowiła objazd. Radny Szulc kontynuował, że dziwi się wykonawcy, że podarował 10 miesięcy, w czasie których nic nie robił. Pan Nowak powiedział, że też jest tym faktem zdziwiony, dlaczego wykonawca w ten sposób działa. Na początku wykonawca stwierdził, że jest to ekonomicznie zbyt długi czas by prowadzić taką inwestycję. Przewodniczący Rady na zakończenie dyskusji stwierdził, że nie jesteśmy w stanie tego przeskoczyć, walczymy z tym już długi czas, bowiem już w roku ubiegłym wiedzieliśmy, że wykonawca nie skończy inwestycji w terminie.

Następnie głos zabrała Pani Dyrektor ZUK Ewa Spychała w tematyce telefonów alarmowych. Powiedziała, że struktura organizacyjna i telefony są umieszczone na stronie Urzędu Gminy w Kaźmierzu, gdzie są na bieżąco aktualizowane. Zawieszono są także na tablicy ogłoszeniowej przy bramie Zakładu Usług Komunalnych. Poinformowała także, że są już czynione starania, aby Zakład Usług Komunalnych miał własną stronę internetową. Jednak wszystkie numery czy to konserwatorów, czy kierowników są udostępnione. Poprosiła także, by uaktualnić sobie numery pracowników służbowe i prywatne, ponieważ w czasie urlopu nie mają oni obowiązku ich odbierania. Sądzi, że do tej pory nie było problemów, by ktokolwiek ze zgłoszeniem nie dotarł do pracowników zakładu. Radny Grzegorz Skabara zgłosił, że w Kiączynie za przystankiem zostało wysypane pół przyczepy gruzu, w miejscu, gdzie nikt nie zawraca pojazdami. Pani Dyrektor Spychała wyjaśniła, że spotkała się ostatnio z Wójtem Gminy w kwestii wniosków, które wpłynęły odnośnie zmiany miejsca nawracania autobusu komunikacji miejskiej. Każdy kierowca jednak nawraca inaczej. Jeżeli będzie posiadała środki pieniężne, będzie mogła utwardzić większą płaszczyznę terenu do nawracania autobusu. Radny Skabara kontynuował, że wiosną, kiedy nie było opadów deszczu przez półtora miesiąca (tylko świeciło słońce) równane były drogi. Uważa, że było z tego więcej szkód, niż pożytku. Pani Dyrektor powiedziała, że na każdej sesji radny ma w stosunku do

niej, czy jej pracowników jakieś zarzuty. Ma wrażenie, że radny nie ma pojęcia o sposobie ewentualnej współpracy. Poprosiła, by podnosił na forum rady tylko konkretne sprawy, jeżeli ma uwagi do jej pracy. Głos zabrał także radny Andrzej Szulc. Powiedział, że na terenie gminy jest przedsiębiorstwo skłonne kupić równiarkę. Wiadomo, że nie przyjeżdżałaby ona codziennie na drogi, ale nie byłoby problemu, że, tak jak teraz, czekamy na równanie po półtora miesiąca. Wystarczyłoby podpisać porozumienie, że będzie ona wykorzystywana w miarę potrzeby. Pani Dyrektor powiedziała, że jest otwarta na każdą propozycję i czeka na ofertę ze strony przedmiotowej firmy.

W dalszej części dyskusji głos zabrała Pani Sylwia Małachowska – Zgoła – sołtys wsi Komorowo. Poruszyła kwestię komunikacji miejskiej, ponieważ czuje się zażenowana tym, że wcześniej nikt nie poinformował, że zostanie ona rozszerzona na tereny m.in. sołectwa Komorowo. Uważa, że jest to nieeleganckie zachowanie ze strony urzędu gminy. Cieszy się jednak, że w autobusie komunikacji jest opiekun, który ma pieczę nad dziećmi. Jednak najbardziej niepokoi ją układ przystanków, chociażby w Komorowie. Wyjaśniła, że na miejscu „przystanku” jest trawa, gdzie dzieci stoją i tak jak dnia dzisiejszego, mokną. Pani sołtys nie wyobraża sobie, żeby dzieci w ten sposób czekały na dojeżdżające autobusy. Sprawa ta nurtuje ją już od czerwca, kiedy po raz pierwszy dowiedziała się, że gmina ma zamiar uruchomić na tym terenie komunikację. Poprosiła, by utwardzić w Komorowie miejsce, gdzie dzieci oczekują na autobus, by nie stały po kolana w wodzie a zbliża się okres jesienno – zimowy. Poprosiła również, jeżeli uda się wygospodarować środki, o postawienie chociażby wiaty. Kolejny przystanek w kierunku do Sokolnik Wielkich jest umiejscowiony między polami, gdzie w okresie zimowym są największe śniegi. Pani sołtys także sobie nie wyobraża, by stały tam dzieci. Opinie taką mają także inni rodzice z Komorowa. Prosi o potraktowanie kwestii bardzo poważnie, tym bardziej, że w tej miejscowości nie ma chodników, co oznacza, że droga ta nie jest bezpieczna oraz zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie. Przewodniczący Rady Grzegorz Reinholz powiedział, że w chwili obecnej nie jest w stanie nic odpowiedzieć. Sprawą trzeba się będzie zająć, dlatego zaproponował pani sołtys uczestnictwo w posiedzeniu komisji, i przedstawienie tej sprawy szczegółowo. Pani sołtys dodała, że jeżeli ma to być komunikacja miejska i będą mogły z niej korzystać także osoby starsze, to dlaczego też mają stać w błocie. Przewodniczący Rady powiedział, że temat został zasygnalizowany i sprawa została przyjęta.

VI. Wolne głosy i informacje.

W dalszej części głos zabrała Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zwracając

się do p.o. Komendanta Powiatowego Policji Roberta Łuczaka z Szamotuł poruszając kwestię Posterunku Policji w Kaźmierzu. Dochodzą bowiem do niej głosy, że policji „nie ma”. Trudno jest ich bowiem zastać na posterunku. Współpraca pomiędzy Ośrodkiem Pomocy Społecznej a policją trwa niemal cały czas, teraz są z tym trudności. Wspomniała, że w dniu wczorajszym odbyło się spotkanie Zespołu Interdyscyplinarnego, zostały wystosowane trzy zaproszenia do policji i niestety nikt nie był obecny. Na posiedzeniu były poruszane bardzo ważne kwestie, które zespół chciał omówić z policjantami dzielnicowymi. Pani Kierownik stwierdziła, że nie wyobraża sobie sytuacji, że nie będzie w Kaźmierzu posterunku policji. Chodzi nie tylko o współpracę z GOSP, ale również z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wszystkie pisma są kierowane obecnie do Komendy Powiatowej w Szamotułach. Kontakt z policją jest utrudniony, dlatego Pani Kierownik wyraziła zaniepokojenie tą sytuacją. Przewodniczący Rady Grzegorz Reinholz poprosił o zabranie głosu Komendanta Powiatowego Policji. Na wstępie zadał jednak pytanie, czy w związku z reorganizacją policji w Kaźmierzu obecni dzielnicowi pozostaną. Stwierdził, że są oni już znani społeczeństwu, przez co kontakty z policją są lepsze. Uważa, że jest to istotne zagadnienie, nie tylko w kwestii pracy posterunku policji, dlatego poprosił Komendanta o przedstawienie tematu. Z zasłyszanych informacji wynika bowiem, że rejon kaźmierski ma podlegać Dusznikom, gdzie ma być główna siedziba. Zabierając głos Komendant Łuczak stwierdził, że jest wiele niedomówień, wiele rzeczy zasłyszanych i wiele rzeczy, jak to określił cyt.: „które radni byli zmuszeni sobie dopowiedzieć z uwagi na brak informacji ze strony policji”. Na wstępie powiedział, że w obecnej jednostce jest zaledwie 3 miesiące. Dodał, że to nie czas i miejsce by mówić o tym, z jakimi problemami przyszło mu się zmierzyć. Jednak zobowiązania wobec samorządów, wobec mieszkańców różnych gmin spadły na jego osobę. Jak mówił dalej, jest wrogiem tych, którzy twierdzą, że zmienność decyzji świadczy o ciągłości dowodzenia. Są tacy, którzy myślą, że jak dziś idziemy w lewo to jutro pójdziemy w prawo i się nic nie zmieni. Komendant mówił, że chcąc pracować w powiecie szamotulskim nie do końca wiedział, z jakimi problemami będzie musiał się zmierzyć. Był bowiem policjantem dzielnicowym, pracownikiem dochodzeniówki, komendantem komisariatu, gdzie było 140 etatów. W Komendzie Powiatowej jest ich 70. Sprawy kadrowe, osobowe są mu więc znane, jak stwierdził, nie znane były mu problemy dotyczące poszczególnych gmin. Na terenie Powiatu Szamotulskiego są i Szamotuły, Pniewy, Wronki, Kaźmierz, Duszniki i każdy chciałby na swoim terenie mieć choćby komendę powiatową. Najgorszą rzeczą jest – jak usłyszał we wcześniejszej wypowiedzi, likwidacja posterunku w Kaźmierzu. Zadał jednak pytanie, dlaczego nikt nie poruszy kwestii, co może

gmina zyskać na tej reorganizacji. Wspomniał, że 10 lat temu opiniował kwestię komisariatu w Tarnowie Podgórny. Rzecz wtedy wyglądała inaczej, bowiem zlikwidowano poszczególne komisariaty w Skórzewie, Baranowie, Przeźmierowie i został tylko ten jedyny w Tarnowie Podgórny. Jak mówił dalej, nikt nie pomyślał o doetatowaniu jednostki, która skazana była na rozwój przestępczości (przestępczość rozwija się bardziej w gminach rozwiniętych, bogatych). Obecnie w Gminie Kaźmierz jest etatowo trzech dzielnicowych, podobnie jak w Dusznikach. Jak powiedział na 170 etatów w całym powiecie, nie ma już 30 osób. W momencie rozpoczęcia pracy na KPP Szamotuły przyglądał się strukturze i wydolności. Chciał jednak wyjaśnić zebrany, jak w tym całym „galimatiasie” znalazł się Kaźmierz. Wójt Wiesław Włodarczak wtrącił, że Kaźmierz został sprzedany. Komendant powiedział, że nie dziwi się takiej wypowiedzi, bo obecnie Wójt ma takie odczucie, że zostanie zlikwidowany sztyt posterunku. Przed pójściem na urlop zarządził, że kwestie dochodzeniowo - śledcze prowadzone będą przez Szamotuły (dlatego 2 policjantów z Kaźmierza przesunięto). Uważa, że Wydział Kryminalny sobie z tym poradzi. Jednak po trzech dzielnicowych nadal zostało na terenach gmin Kaźmierz i Duszniki, dodatkowo na te dwie gminy dojdzie czterech policjantów zespołu patrolowo – interwencyjnego. Taki jest plan. Można też rozwijać problem „widoczności” policjanta, tylko Komendant pyta, czy ma on być widoczny, czy skuteczny. Przewidując jednak to, co się dzieje z Dusznikami i Kaźmierzem w kwestii rozwoju, urbanizacji uważa, że kiedyś jak nie on to jego następcą, nie będzie musiał mieć niewydolnego posterunku w Dusznikach i niewydolnego posterunku w Kaźmierzu. Będzie to bowiem większa jednostka organizacyjna, gdzie będzie łącznie 10 policjantów, nie 6 jak obecnie, których będzie można w zależności od zagrożeń i potrzeb wysyłać - delegować na teren jednej lub drugiej gminy. Komendant Komisariatu w Dusznikach będzie ponosił odpowiedzialność za te dwie gminy. I tak będzie musiał tymi 10 osobami z prewencji zarządzać w zależności od zagrożenia i potrzeb, żeby cyt. „(...) miało to ręce i nogi”. Kierownik GOPS Pani Barbara Armon przerywając wypowiedź Komendantowi stwierdziła, że nasi mieszkańcy będą musieli dotrzeć z jakimkolwiek zeznaniem do Dusznik. Obecnie jeżdżą do Szamotuł, gdzie jest bliżej. Komendant powiedział, że w skali 8 miesięcy było 80 postępowań przygotowawczych. Pani Kierownik chce jednak bronić klientów pomocy społecznej, którzy niejednokrotnie nie mają czym dotrzeć na zeznania. Komunikacji międzygminnej nie ma w tym kierunku. Zdaje sobie sprawę z tego, że policji może nie specjalnie to interesować, ale ona musi z tego aspektu właśnie spojrzeć. Komendant stwierdził, że odrębną sprawą jest dotarcie na miejsce interwencji, na miejsce wezwania, udzielenie pomocy, a odrębną jest dotarcie w sprawie przesłuchania. Pani Kierownik dodała,

że niejednokrotnie policja jeździ z pracownikami pomocy społecznej na interwencje. Komendant uważa, że w tej kwestii nic się zmieni. Poza zdjęciem szyldu, jeżeli oczywiście nadal będą w Kaźmierzu możliwości lokalowe dla policji, nic się nie zmieni. W planach jest, że zmianie ulegnie nazwa tej komórki organizacyjnej, nie będzie posterunku, będzie to może rewir, zespół, wydział, sekcja, nie to jest jednak ważne, jak to się będzie nazywało. Chciałby jednak wyjaśnić, dlaczego to połączenie z Dusznikami, skoro jak było argumentowane, nie pasuje to chociażby komunikacyjnie. Wójt zapytał w tym momencie, a dlaczego nie w Kaźmierzu. Komendant odpowiedział, że on kontynuuje to, co zostało już wcześniej zamierzone. I on jest z tego zadowolony, dumny, coś się toczy. Nie jest w stanie odciąć tego wszystkiego co już istnieje, nie jest też od tworzenia wizji. Jeżeli chodzi o Duszniki, to musi to przelknąć, choć być może ta koncepcja nie znajdzie racji bytu u jego przełożonego. Niech jednak ktoś ten temat zakończy i powie, że zostaje po staremu - stwierdził. W Dusznikach padło też zobowiązanie na temat rozbudowy i modernizacji obiektu. Kwestie te były bardzo długo załatwiane, proces inwestycyjny zawsze trochę trwa. Zapadały już decyzje o przeznaczeniu jednych, potem drugich kwot pieniężnych. Tamtejsza rada jak i Wójt byli zobowiązani do wykonania uchwał. Zadał pytanie, czy policja miała się odwrócić tyłem do Dusznik? W słowo wszedł Przewodniczący Rady Grzegorz Reinholz, który powiedział, że tam zarówno Wójt jak i radni zostali poinformowani o tej sytuacji, że komisariat policji będzie w Dusznikach, podejmowali stosowane uchwały. A nasza rada nie otrzymała żadnych propozycji a być może to my byśmy się zgodzili. Skarbnik Tomasz Olejnik wtrącił, że może byśmy dali nawet więcej pieniędzy. Komendant odpowiedział, że dyskusja trwa nad kwestią, co by było gdyby, podczas gdy on mówi, co ma do zrobienia – nastąpiła dyskusja pomiędzy zebranymi. Komendant na jej zakończenie powiedział, że on może ze swojej strony wysłuchać postulatów, może się nawet z nimi zgodzić. Radni mają bowiem wiele racji w swoim argumentowaniu, ale on przedstawił to, w jakiej sytuacji jest on obecnie i policja i co musi być zrealizowane. W Dusznikach zapadały uchwały wydatkowania pieniędzy pod warunkiem budowy komisariatu. Do pieniędzy, które dołoży samorząd, główne wydatki musi ponieść Komenda Główna Policji, która nie da środków na rozbudowę posterunku, rewiru czy zespołu, musi mieć w planie komisariat. W Dusznikach musi powstać komisariat, bo środki zostały tam już wyasygnowane i tym sposobem 6 etatów z Kaźmierza, 6 etatów z Dusznik to będzie 12, jedna osoba będzie z Pniew, jedna z Wroniek i myśli, że po ciężkich bojach Komenda Wojewódzka przydzieli osobę, by stworzyć etat Komendanta Komisariatu - mówił Komendant Łuczak. Kwestie te zajmują trochę czasu. Stworzenie komisariatu w Dusznikach może się odbyć szybciej. Uważa, że i tak w ciągu 5 lat wszystkie posterunki zostaną

zlikwidowane. Istnieje też coś takiego jak standaryzacja jednostki. Jak mówił Komendant, Wójt Gminy Kaźmierz wcześniej zarzucał pośpiech tworzenia koncepcji komisariatu w Dusznikach, mówił, że „odpychane” wszystko było tylko pismami. Opinia Komendanta jest taka, że poza zmianą szyldu nic nie zmieni, nie należy się niczego obawiać. Przytoczył przykład Gminy Ostroróg i Obrzycko. Struktura Komendy Powiatowej jest taka, że Posterunek Policji w Kaźmierzu podlegał bezpośrednio Komendantowi Powiatowemu, a Posterunek Policji w Dusznikach podlegał pośrednio poprzez Posterunek Policji w Pniewach. Dlatego w momencie objęcia stanowiska Komendant zaczął się przyglądać, jak te struktury wyglądają. Zarządził także sprawdzenie, jak wygląda funkcjonalność policji w Kaźmierzu. Wspomniał, że do połowy maja przyszłego roku zgodnie z decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Komisariat Policji w Pniewach powinien być wyremontowany, łącznie z kluciem fundamentów. Wykonano dopiero 8 prac z 21 zaleconych. Głos ponownie zabrała Kierownik GOPS Pani Barbara Armon, którą interesuje problematyka współpracy Zespołu Interdyscyplinarnego (wokół rodzin, które mają założoną tzw. niebieską kartę, gdzie jest przemoc) z policją, chodzi o kwestie kontaktu telefonicznego, dyżury policjantów. Obecnie na terenie Gminy prowadzonych jest 12 kart, to nie jest tak mało. Komendant raz jeszcze powtórzył, że pozostaną tu ci sami dzielnicowi, będą jedynie pracowali pod innym szyldem. Radny Wojciech Taisner spytał jednak, czy dzielnicowi nadal u nas będą, na co Komendant odpowiedział, że to zależy od woli radnych. W Szamotułach jest obsługa 24-godzinna, kontakt z policją będzie zawsze i chyba nie jest ważne, czy dotrze policjant ten czy inny. Radny Taisner życzyłby sobie, by policjanci przede wszystkim przyjeżdżali na interwencje, a nie odpowiadali w momencie zgłoszenia, że nie mają czasu. Także Przewodniczący Rady życzyłby sobie, by w szczególności praca z GOPS, czy ze społecznością była doskonalsza, skoro zmiana ma ulec tylko szyld. Chciałby by społeczeństwo odczuło poprawę tej sytuacji. Radna Bogumiła Magdziarek zastanawia się, jaki jest sens ponoszenia kosztów wybudowania Komisariatu Policji w Dusznikach, czy nie byłoby prościej, gdyby na nasz teren docierali policjanci z Szamotuł, skąd mają bliżej. Z Dusznik jest ponad 20 km. Komendant powtórzył, że decyzja taka już dawno zapadła, by wybudować komisariat w Dusznikach. Przewodniczący Rady wyraził obawę, że może dojść do sytuacji, że komendant komisariatu też będzie musiał brać udział w interwencjach, bo będzie za mało tych policjantów na obie gminy. Komendant raz jeszcze przypomniał, że zgodnie z planem policjantów prewencyjnych ma być 10, komisariat ma mieć 15 etatów: 3 dzielnicowych z Kaźmierza, 3 dzielnicowych z Dusznik, dodatkowo 4 - osobowy zespół patrolowo – interwencyjny. Wspomniał, że i tak dodatkowo obecnie posiłkujemy się

policjantami z Szamotuł czy z Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Miejskiej z Poznania, bo kiedyś policjanci z Kaźmierza i Dusznik muszą spać, 24 godziny na dobę pracować nie mogą. Głos pozwoliła sobie także zabrać sołtys wsi Piersko Milena Ławicka. Poruszyła kwestię odcinka drogi Pólko – Bytyń, gdzie kierowcy rozwijają znaczną prędkość. Chodzi o możliwość postawienia przy tej drodze fotoradaru, nie musi być on na stałe. Droga ma status drogi powiatowej. Komendant odpowiedział, że byłby nieuczciwy, gdyby w tym momencie powiedział, że się orientuje w hałasie medialnym dotyczącym fotoradarów. Gdyby mógł to by nawet 6 postawił w takich miejscach, nie odpowie jednak teraz jakie może zastosować rozwiązanie, ponieważ nie wie jakie są możliwości użytkowania tego sprzętu jako fotoradaru. Czymś innym jest bowiem ręczny pomiar prędkości, czymś innym jest fotoradar i kwestie te regulują inne rozporządzenia. Ideą jest jednak to, by na tej drodze coś się nie stało. Pani Sołtys powiedziała, że jadąc kilka dni temu do pracy zauważyła na tym odcinku, że jeden z kierowców uderzył w drzewo, a nieopodal tego miejsca jest przystanek autobusowy i nie wyobraża sobie, żeby stojącym tam dzieciom coś się stało, by zostało potrącone. W związku z tym prosi o kontrole na tym odcinku drogi.

Kilka słów w omawianej sprawie powiedział także Wójt Wiesław Włodarczak. Wspomniał, że pierwsze pismo w sprawie gotowej już koncepcji reorganizacji posterunku przyszło od Pana Komendanta, następnie Wójt odpisał, że bez konsultacji z radą gminy nie wystawi opinii i poprosił o rozszerzenie opisywanej koncepcji. Komendant obszernie odpisał, ale Wójt stwierdził, że nie na tym rzecz polega by tylko pisać pisma, dlatego udał się do niego osobiście. Spotkanie miało miejsce 21 sierpnia br. Z rozmowy wynikało, że to poprzednicy zarówno Komendanta Powiatowego jak i Wojewódzkiego takie decyzje podjęli. Wtedy Pan Komendant zadeklarował, że pomimo przebywania na urlopie przybędzie na Sesję Rady Gminy. Znajac termin obrad Przewodniczący Rady zaprosił Pana Komendanta stąd jego obecność. Wójt kontynuował, że w między czasie umówił się z Komendantem Wojewódzkim Policji w ramach przyjęć interesantów. Rozmowa przebiegła bardzo kulturalnie, Wójt przedstawił swoje racje, ale użył słów, że Kaźmierz został sprzedany. Największy żal mamy, jak mówił Wójt, o to, że tworzy się jakieś koncepcje, a zainteresowanych się nie pyta, nie informuje. Policja powinna się reformować, ale jeżeli coś dotyczy naszej gminy, to chciałby być powiadomiony, byśmy mogli się włączyć w sprawę. Komendant Wojewódzki zapewnił w rozmowie, że ma być zorganizowane spotkanie, gdzie ta sprawa ma być przedyskutowana. Komendant Łuczak uważa, że zapewne będzie to miało miejsce podczas debaty społecznej 3 października 2013 r. Wójt kontynuował, że zaprosiliśmy Komendanta na obrady by poznał zdanie radnych, sołtysów, uważa bowiem, że jest to tak ważna sprawa, że sam zdecydować

i rządzić nie mógł. Uważa też, że skoro komisariat w Pniewach nie ma możliwości lokalowych, to niech zostanie włączony do Dusznik. Każdy z kierowników policji w Kaźmierzu może się wypowiedzieć, jakie mieli warunki pracy, jaką opiekę i pomoc, oddaliśmy swoje biura a teraz zostaliśmy „ubogim krewnym” – jak określił wójt Włodarczak. Dalej uważa, że policja może się reformować, ale powinno to być racjonalne. Może być w Kaźmierzu zespół dzielnicowych, ale racjonalnie powinien być podległy Szamotułom. Pyta, gdzie jest ekonomia w tym, że policjanci z Dusznik będą musieli i tak co jakiś czas jechać do Szamotuł. O każdą złotówkę, o podatek, o dzierżawę policja kłóci się z samorządem, pisze pisma o umorzenia a budować się chce duży komisariat, który będzie rodził tylko koszty – mówił wójt Włodarczak. Uważa, że można by to inaczej rozwiązać. Wójt ma żal o to, że nie poinformowano gminy o takiej reorganizacji. Komendant Powiatowy odniósł się do przykładu posterunku w Pniewach, gdzie rozpoczął kwestię poprawy warunków lokalowych, nie dochodziły do niego żadne słuchy, że gdzieś indziej też jest to potrzebne - czy w Kaźmierzu, czy w Dusznikach. Nie wiedział, jakie porozumienia były podpisywane. Wspomniał, że od lipca zaczął „walkę” o spotkanie ze swoim przełożonym, może to zrozumieć, bo Wielkopolska ma ponad 30 powiatów i ma problemów tyle, że cyt, „(...) głowa mała”. Zapewne nadal, gdyby nie opracował 6 – cio stronicowej informacji o stanie posterunku w Pniewach Komendant Wojewódzki by o tym nie wiedział. W Komendzie Wojewódzkiej istnieje Wydział Inwestycji tłumaczył Komendant, i jego rola winna ograniczać się do wykonania telefonu do naczelnika tego wydziału i poinformowania o stanie posterunku w Pniewach, podczas gdy sam rozpoczął negocjacje z jedną z firm odnośnie zakupu obiektu. To były tylko negocjacje, z których musiał się jednak pisemnie wycofać.

Na tym dyskusja została zakończona. Przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Reinholz podziękował Komendantowi za przybycie. Wie już co nurtuje Radę Gminy w Kaźmierzu. Jak mówił Przewodniczący Rady opinia rady będzie jednak negatywna, wnoszą o zaniechanie działań reorganizacyjnych. Radni popierają stanowisko Wójta Gminy. Na zakończenie Komendant powiedział, że jego zadaniem dziś nie było przekonanie radnych do swojej racji. Jego zadaniem było poinformowanie, jakie były przesłanki, do podjęcia takiej decyzji, nie spodziewa się także aplauzu i pozytywnej opinii. To radni decydują swoimi kategoriami słysząc, co mówił Komendant. Na koniec Przewodniczący Rady raz jeszcze podziękował za poświęcony czas i szczere wyznanie, jak wygląda sytuacja likwidacji posterunku w Kaźmierzu. Liczy jednak na dalszą pozytywną współpracę.

VII. Zakończenie obrad Rady Gminy Kaźmierz.

Przewodniczący Rady zakończył obrady XXXIX Sesji Rady Gminy Kaźmierz o godzinie 21.20 dziękując wszystkim za przybycie.

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Rady Gminy
Grzegorz Reinholz

Treść w/w uchwał, informacji międzysesyjnej Wójta Gminy oraz sprawozdania z wykonania budżetu jest dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Kaźmierz www.kazmierz.biuletyn.net.